



Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA  
Kwartalna .....złp. 12  
Miesięczna..... „ 5  
Za donie: od wier: gr: 15

Prasa  
**Prasa Krakowska**

OBSERWACYE METROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 1, 772	-- 1,0	-- 2,0	Wschoni słaby	Pochmurno	Mgła.
16. 12	„ 2, 265	+ 6,2	0,0	„ „	„	
3	„ 2, 010	+ 8,4	+ 1,8	„ „	„	
9	„ 2, 495	+ 3,2	-- 1,8	„ „	Pogoda	

**Cześć Nieurzędowa.**

ROSSYA

*Petersburg 2 Marca.*

Od czasu zawarcia traktatu adrianopolskiego, więcej niż przez trzy lat Rossya używała bezpiecznie korzyści, jakie ję zapewnił chwalebny ten pokój.

Wierna swym przyrzeczeniom Porta otomańska, spełniła następnie zobowiązania, jakie względem nas była przyjęła. Uiszczenie się, jakie powinna była handlowi naszemu, dopełnionem zostało w umówionych terminach. Pierwsze wypłaty kontrybucyi wojennę zostały uskutecznione. Zaręczenia na których ugruntowany był byt Grecyi, dopełnione zostały w całej swę rozciągłości. Wolność żeglugi, zaręczona traktatem adrianopolskim banderom wszystkich krajów, sumiennie była szanowaną i w sposobie wzbudzającym dla handlu morza czarnęgo ufność i bezpieczeństwo, tak nieoddzielne od rozwinięcia pomysłności wschodnich prowincyi państwa. Wyznać zresztą należy, na zaszczyt Porty, że wśród ważnych wypadków, jakie zrzędziło powstanie Polski, po-

została nieprzystępna zabiegom agentów rokoszu; przezornie przeniosła przyjaźń rządu naszego nad wiarolonne obietnice sprawców nieszczęścia i zamieszania, którzy sprzyśleli się wtedy otwarciu przeciw potędze Rossyi.

Takiego to postępowania trzymała się względem nas Turcya i ani na krok od niego nieodstąpiła wśród okoliczności naytrudniejszych. Dopóki wierną zostanie temu systematowi, prawosć naszego gabinetu, równie jak interes dobrze zrozumiany państwa, skłaniają nas do otwartego starania się o zachowanie mocarstwa, które dopełniło z tak dobrą wiarą obowiązków; jakie na nie traktaty nasze włożyły.

Ta zasada słuszności i zachowania, służyła za prawidło przedsięwzięciom Cesarza w chwili, kiedy rokosz objawił się w Egipcie. Skoro o nim doszła wiadomość, N. Pan wydał rozkaz do konsula rosyjskiego w Alexandryi: opuszczenia Egiptu natychmiast. — Ten dowód dobrowolny życzliwych uczuć Cesarza, przyjęty przez sultana z żywą wdzięcznością, podał mu myśl szukania w potrzebie pomocy Rossyi. Dosyć było dla N. Pa-

nie wiedzieć o tém życzeniu, aby mu odpowiedział z szczerością. Sądził więc, że najważniejszą przysługą, jakby mógł sułtanowi uczynić, byłoby okazanie uroczystym sposobem że niepochwała buntu egipskiego i życzy pokoju na Wschodzie; i w tym to celu generał Murawiew wysłany został w szczególném posłannictwie do Stambułu i Alexandryi.

Kiedy generał ten udawał się w miejsce przeznaczenia swego, armija egipska zwyciężkim: postępując zawodem, podbiła Azyą mniejszą, i zdawała się zagrażać samemu Stambułowi. W tym stanie rzeczy same tylko dobre chęci, nie byłyby dostatecznymi do odwrócenia niebezpieczeństwa, N. Cesarz postanowił więc oddać pod rozporządzenie sułtana oddział floty czarnomorskiej na przypadek, gdyby wypadki wojenne zagrażały bezpieczeństwu stolicy państwa ottomańskiego.

Wiadomość ofiary doniesiona do Stambułu w biegu miesiąca grudnia, była oceniona jak zasługiwała. Ale porta pochlebiała sobie że słowa pokoju z jakimi odzywała się do Mehmeda Ali, sprowadzą porozumienie się z nim i zawieszają bieg działań wojennych.

Oczekiwaliśmy skutku tego kroku równie jak wypadku poselstwa generała Mórawiewa, kiedy goniec przybył z Stambułu przywiózł nam wiadomość, że sułtan dowiedziawszy się o porażeniach nastąpionych w wojskach egipskich, na drodze do Brussy, uznał niezbędną koniecznością wezwanie niezwłocznej pomocy Rossyi.

W tym zamiarze Reis-Effendi d. 21 stycznia złożył ministrowi naszemu notę, którą dopraszał się wyraźnie o przysłanie eskadry z 4 albo 5 tysiącami ludzi zbrojnych i nadto korpusu posiłkowego z 25 do 30 tysięcy ludzi, któryby od brzegów Dunaju postępował na obronę stolicy.

Honor obowiązywał Rossyą żeby ufność sułtana zawiedziona nie była. Myśl ta powodowała odpowiedzią, jaką gabinet cesarski miał dać na żądanie Porty. N. Cesarz odebrał je d. 12 lutego i tego samego dnia wydane zostały rozkazy przyspieszenia środków zabezpieczających o które sułtan wzywał.

Podczas kiedy się zajmowano wyprawą wspomnianych rozkazów, odebraliśmy wiadomość, że eskadra dowodzona przez kontr-ad-

mirała Izarewa, za pierwszym oznajmieniem uczynioném przez naszego ministra, stósownie do przepisów przypadkowych, wypłynęła pod żagle do Stambułu dnia 2 lutego.

Spodziewamy się, że jej obecność, połączona z rozporządzeniami, jakie przedsięwzięte zostały na żądanie Porty, posłużą do wstrzymania postępów armii egipskiej, i zachowają tym sposobem Wschód od grożącej mu ostateczności. N. Cesarz jest przekonany w swém sumieniu, że wszystko czynił, co było w Jego mocy dla odwrócenia tego nieszczęścia. Wolno nam jeszcze pochlebiać sobie, że nasze starania i zabiegi do dopięcia tego celu, nie zostaną bez skutku. Utwierdza nadzieję naszą to przekonanie, że wszystkie mocarstwa Europy ożywione podobnym duchem zachowania, są równie jak my przekonane o potrzebie wstrzymania dumnych zapędów vice-króla Egiptu, ażeby wrócić jak najprędzej na Wschodzie pokój i bezpieczeństwo. W tym duchu przedsięwzięte są kroki ze wszystkich stron w Alexandryi czynione.

Zgodność i ufność wzajemna, jakie powinny przewodzić usiłowaniom gabinetów zmierzających jednomyślnie ku jednemu celowi, będą, spodziewamy się, niewątpliwą rękojmią ich pomyślnego skutku.

Rossya przejęta ze swęj strony ważnością usiłowania, do którego spełnienia wezwana została, czuła iż niepowinna ociążać się z daniem dobrowolnie dowodu czystości swych chęci, ogłaszając powody, które winiejszey okoliczności rządzą jey polityką, równie jak powód postanowień swych uczynionych na wyraźne żądanie Porty ottomańskiej.

W chwili, kiedy artykuł poprzedzający miał być dany do druku, kuryer wysłany z Carogrodu 26 stycznia (7 lutego), przywiózł do Petersburga następujące wiadomości:

Generał-leytnant Murawiew przybył z Alexandryi, dopełniwszy misyi swojej przy Mehmedzie Alim. Bezpośrednim jęj skutkiem było formalne przyrzeczenie paszy Egiptu, że się podda sułtanowi i zaprzestanie kroków wojennych. 4 (16) stycznia rozkaz w tej mierze posłany został Ibrahimowi paszy, w obecności generała Murawiew.

W rzeczy samej, przy odjeździe naszego kuryera, Porta otrzymała ze strony Ibrahima paszy, urzędowe oświadczenie, iż w sku-

tku rozkazu swojego oycy, zawiesił pochód swojej armii, i zatrzymał się w Kiutahia.

Gdy ten pierwszy a ważny rezultat otrzymany został, można się spodziewać, iż przez ostateczne pogodzenie się, wkrótce ustaną niesnaski wstrząsające państwo Ottomańskie. Jeżeli się ten wypadek ziści, spełnią się szczerze życzenia Cesarza. Wtedy, i skoro Cesarz turecki oświadczy, że przyczyny skłaniające go do wezwania pomocy Rossyi ustaly, eskadra, która miała stanąć pod Konstantynopolem, otrzyma rozkaz powrotu do Sebastopola i pochód wojska lądowego również wstrzymany zostanie.

## A U S T R Y A.

*Wiedeń 2 Marca.*

Według wiadomości nadesłanych z Konstantynopola do 9 z. m. okazuje się, iż Ibrahim pasza po bitwie pod Koniah, rzeczywiście postępował ku Konstantynopolowi. Ciągnął on przez Karahisar i Kiutahia; tu miał pochód swój wstrzymać, w skutek zaszyłych dyplomatycznych układów; lecz i z tego miasta, które jest najznakomitsze na drodze z Syrii do Konstantynopola, mające do 60,000 mieszkańców, i ledwie 30 mil oddalone od stolicy ottomańskiej, okazując niby chęć przystąpienia do układów względem rozeymu, wypocząwszy cokolwiek, ruszył nagle w pochód i stanął pod Brussą, z kąd wojsko tureckie, składające się z samych hufców nieregularnych, spiesznie ustąpiło, i w Nikomedyi zajęło bardzo niepewną pozycję. Również w tej stronie na dół w lewo ku Smyrnie, jakoteż wprost ku Nikomedyi, w prawo ku Terekli, Beli i Ilerakles, rozciągają się podjazdy Egipcyan. — Ibrahim odbył teraz kampaniją z swoim wojskiem egipskiem, która tylko śmiałością, z pamiętnymi w dziejach starożytnych wojnami Persów i Macedończyków pod Alexandrem i Cyrusem porównać się może; życzyliby należało, aby oficerowie francuzcy, których tak wielu znajduje się w jego armii, udzielili nam dokładny opis jego przedsięwzięcia, które po większej części wykonane zostało przez środek krajów, godnych uwagi. Pochód Ibrahima z Kahira aż do Konstantynopola lekko rachując, wynosi blisko 300 mil. — Odbył on przeszło 280 mil z głównym swym wojskiem przez okolice nieznanne, nieurodzajne pustynie, cholera i powietrzem zagrażające jego

woysku; a patrole jego sięgają już teraz niedaleko brzegów morza Marmora i Czarnego.

*Prezburg 21 Lutego.*

Wczoray odprawiło się dwudzieste posiedzenie seymowe, izb obydwóch. Po otwarciu izby stanów, wręczyło prezydium obwodowe, zgromadzonym stanom, zawiadomienie względem mieszkania króla w kraju. — Potem wniosła deputacya izby magnatów odpowiedź teyże na nczynione uwagi izby stanowej, nad pierwszym punktem propozycyi królewskich. Później przedłożono do roztrząsania różne zażalenia w sprawach duchownych. Izba magnatów, przyjęła wczoray powtórne podanie stanów, z tym projektem do prawa, aby wszelkie podania i rezolucye układane były w języku węgierskim. Chociaż powszechnie okazano podczas rozpraw w tej mierze wielką gorliwość dla języka oyczystego, przecież ten przedmiot dla jego ważności, odesłano do operatów systematycznych, aby nad takowym naradzono się tamże, z należytą względnością. Gdy zatem wyższa izba przy swoim poprzedniczym zdaniu obstawała, postanowiono, wezwać wysokie stany, aby na ten raz od swey propozycyi odstąpiły.

## A N G L I A

*Londyn 1 Marca.*

W Drohed i Waterford podpisują petycję do parlamentu, protestującą przeciw zamierzonym środkom surowości względem Irlandyi.

Wiek terażniejszych angielskich ministrów jest następujący: Hrabia Grey 69 lat, lord Brougham 51 lat, lord John Russel 40 lat, lord Althorp 51 lat, lord Holland 61 lat, vice-hr. Goderich 51 lat, margr. Landsdowne 53 lat, lord Durham 41, vice-hr. Palmerston 49, Sir John Hobhouse 47, Xiążę Richmond 43, hr. Carlisle 60, Sir James Graham 41, pan Hanley 34, lord Auckland 40, lord Melbourne 54, lord Plunket 68, Sir Thomas Denman 50 lat.

*Dnia 2 Marca.* Onegdy obhodzono uroczyscie urodziny Królowey.

Połączone fltty stały zeszedłego tygodnia jeszcze w Duinach. — Okręt *Talavera* odpłynął do Gherness. Kilka okrętów otrzymało rozkaz, aby wszystkich ludzi załogi okrętowej, którzy trzy lata wysłużyli, wy-

sadzić na ląd, i natychmiast innych wzięść na pokład. Wojsko wysadzone na ląd, otrzyma inne przeznaczenie.

Gazeta *Hampshire Telegraf* zawiera następujący artykuł: Wpismach francuzkich czytamy, iż wielu officerów z połączonej floty wezwano do Paryża gdzie mają zdać sprawę o stanie okrętów angielskich i francuzkich przed komisyją do tego wyznaczoną. Nic dziwnego że dwaj tak znakomici wodzowie jakimi są Rigny i Villeneuve, korzystają z okoliczności, aby swoją marynarkę wydoskonalili. Zatrudniają oni się tym bardzo gorliwie, i wiemy dokładnie, iż obydwaj w tej mierze już oddawna z sobą korespondują. Uwielbiają oni wydoskonalenia urządzeń okrętów angielskich, a mianowicie wydarzenie z okrętem *Malabar*, który w kilku dniach został uzbrojonym, i połączył się z flotą w najzupelniejszym stanie. Kto tylko ten okręt oglądał, każdy napełniony został podziwieniem. Kapitanowi Peruy i jego podrzędom, czyni to największy zaszczyt.

## TURCYA.

*Konstantynopol 6 Lutego.*

Przednie straże Ibrahima baszy rozciągają swoje podjazdy aż do miasta Brussy. — Wojska sultańskie opuściły to miasto i cofnęły się do Nikomedyi, gdzie w obozie oszańcowanym, dalszych operacji Arabów chcą oczekiwać. Powszechne jest mniemanie, iż ta pozycja nie jest pewną, i że trudno będzie się w niej utrzymać, zwłaszcza przy nienajlepszym duchu milicyi ottomańskiej; wojsko bowiem regularne nie stoi teraz w miejscu boju; niezawodnie więc za zbliżeniem się Ibrahima paszy, także tę pozycję opuści wojsko tureckie, przez co Ibrahim pasza bez przeszkody będzie się mógł zbliżyć do zamków Bosforu albo Helespontu. Przerazenie w stolicy doszło najwyższego stopnia i można się spodziewać, iż reszta państwa tureckiego, w takim przypadku bez czynnej pomocy, w posiadach wzruszona będzie. — Miasto Brnssa, gdzie był dotąd oszańcowany obóz turecki, jest odległe 5 mil niemieckich, od letniego zamku sultańskiego Skutari, na brzegu azyatyckiego kanału konstantynopolskiego leżącego. Zamek Skutari zaś oddzielony jest od Konstantynopola, tylko przez wyżey wymieniony kanał, który łączy morze

Marmora z Czarnem morzem. (*Niebezpieczeństwo to już minęło.* — *Patrz w gazecie piątkowej Nr. 71. wiadomości z Konstantynopola z dnia 15 lutego, zwiastujące formalne zawieszenie broni.*)

## G R E C Y A.

*Spezzia 23 Lutego.*

Senat grecki zaraz po zgromadzeniu się w naszym mieście, wydał postanowienie, przez które wszystkie czyny spełnione przez juntę administracyjną, za nieważne i niebyłe ogłosił. W dekreście tym czytamy właśnie, iż za nieważne uznane są czynności następujące: 1) Zaprowadzenie podatku majątkowego. 2) Zmiany siły zbrojney lądowej i morskiej. 3) Wynagrodzenia. 4) Urządzenia w celu uzupełnienia defektów budżetu. 5) Sprzedaż narodowych dziesięcin i wydzierżawienie dóbr narodowych. 6) Sprzedaż dóbr narodowych, między temi jednej części portu w Nauplii. 7) Obowiązania bankowe, bez gotowych depozytów. 8) Wyплаты w pieniądzech papierowych, jakie dnia 25 kwietnia 1832 r. zaszły. 9) Obciążenie dóbr narodowych, jakoteż sprzedaż dział i sprzętów wojennych. 10) Niedozwolone prawem podatki. 11) Zastępstwo członków kontrolli, prócz wszelkich czynności tymczasowych członków. 12) Zmniejszenie władzy sądowej. 13) Członkowie junty administracyjnej, zostają rejencyi królewskiej odpowiedzialni. 14) Ministrowie skarbu, woyny, sprawiedliwości i marynarki, wezwani są do zdania sprawy przed Senatem.

(G. P. S.)

## Doniesienia.

Dobra Wilków z przyległościami Brzeziny, w Powiecie i Wojewodztwie Krakowskim położone, od Krakowa mil 2 i  $\frac{1}{2}$  a od komory Baran  $\frac{1}{2}$  mile odległe, mające lasu 42 morgów 249 prętów, łąk 20 morgów 100 prętów karmy konney i bydłoccy, tudzież wysiewu ożiminy blisko 120 korcy, podobnie jarzyny, zabudowania w dobrem stanie za Złp. 87864 gr. 20 w monecie srebrney sądownie oszacowane, sprzedane zostaną w drodze działu między successorami ś. p. Ludwiki z Walnerów Rutkowskiej, na audyencyi Trybunału cywilnego w Kielcach, przez Licytacyą publiczną która stanowczo w dniu 26 Marca r. b. nastąpi.

Warunki sprzedarzy, jakoteż oszacowanie, i mapę, przeyrzeć można w kancelaryi Trybunału, albo u Patrona Fachinetego lub też na gruncie tychże dóbr.